

W PIGUŁCE



Biuletyn Ogólnopolskiego Związku Zawodowego
Pielęgniarek i Położnych

Nr 2(1) 2015



SPIS TREŚCI

<i>Słowo od Przewodniczącej</i>	3
<i>Wiadomości z Zarządu Krajowego</i>	4
<i>Wiadomości z Regionów</i>	8
<i>Prawnik radzi</i>	10
<i>Historia prawdziwa</i>	12
<i>Z dyżuru</i>	16
<i>Słowo od pacjenta</i>	20
<i>Dokumenty wymagane do rejestru</i>	22
<i>Kącik łasucha</i>	23

*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz
sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym*

życzy

*Przewodnicząca
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego
Pielęgniarek i Położnych
Aniela Dargiewicz*



Redakcja sedrecznie zaprasza do nadsyłania Państwa propozycji tematów, które według Was powinny zostać poruszone w naszym Biuletynie.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji nadesłanych tekstów oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Zespół redakcyjny:

Lucyna Dargiewicz: przewodniczaca@ozzpip.pl, 602 552 571

Longina Kaczmarska: l.kaczmarska@ozzpip.pl, 605 680 142

Aleksandra Ferfecka: przewodniczaca@ozzpip.pl, (22) 504 42 67

Beata Białożor: b.bialozor@gmail.com, 517 469 130

fot: OZPiP



Niniejszym zapraszam do lektury kolejnego numeru biuletynu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych „W pigułce”. Dziękujemy serdecznie za ciepłe przyjęcie pierwszego numeru naszego kwartalnika, a także za wszelkie merytoryczne oraz techniczne uwagi.

Podczas posiedzenia Zarządu Krajowego w dniach 2-3 grudnia 2014 r. podjęto uchwałę o wszczęciu sporów zbiorowych na szczeblu ogólnopolskim.

Sytuacja w polskim pielęgniarstwie i położnictwie jest już dramatyczna: nie tylko zmagamy się z najniższą ilością pielęgniarek przypadającą na ilość mieszkańców, ale i średnia wieku w naszych zawodach niepokojąco wzrasta, co stanowi zagrożenie nie tylko dla nas samych, ale i dla pacjentów. Wynagrodzenia nie wzrastają, są drastycznie niskie. Na domiar złego wprowadzono niekorzystne dla naszego środowiska zmiany polegające na nałożeniu na nas dodatkowych obowiązków bez jakiegokolwiek zabezpieczenia finansowego. Odnoszę wrażenie, że teraz pielęgniarka jest już nie tylko pielęgniarką, ale i: salową, sekretarką medyczną a niekiedy nawet i lekarzem. Nasze rozgoryczenie sięga powoli zenitu, na szczęście są wciąż wśród nas jeszcze osoby, które nie tracą wiary, które poświęcają swojej pracy wszystko

i wciąż traktują to jako powołanie, nie oczekując wiele w zamian. O tych osobach przeczytacie w tym numerze.



fot: OZPiP

Oczywiście zachęcam wszystkich do nadsyłania interesujących Was materiałów, pomysłów oraz problemów, które z chęcią zamieścimy oraz poruszymy na łamach kolejnych wydań.

Lucyna Dąbiewicz

Kalendarium wydarzeń

07.01.2015: NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE ZARZĄDU KRAJOWEGO OZZPiP

08.01.2015: WSPÓLNE POSIEDZENIE ZARZĄDU KRAJOWEGO OZZPiP ORAZ PREZYDIUM NIPiP

Celem spotkania było uzgodnienie dalszych wspólnych działań na rzecz poprawy sytuacji zawodowej pielęgniarek i położnych. Przedstawiciele obu organizacji spotkali się, aby omówić aktualną sytuację tych grup zawodowych oraz zabezpieczenia społeczeństwa polskiego w świadczenia pielęgniarskie i położnicze. Efektem prac było uzgodnienie dalszych wspólnych działań na rzecz poprawy tej sytuacji oraz pismo wystosowane do Premier Ewy Kopacz z prośbą o spotkanie w tej sprawie.

12.01.2015: POSIEDZENIE FZZ KATOWICE

15.01.2015: PREZYDIUM FZZ

21.01.2015: NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE ZARZĄDU KRAJOWEGO OZZPiP I NIPiP

Zawarto porozumienie w sprawie ustalenia zasad współpracy pomiędzy Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych a Naczelną Izbą Pielęgniarek i Położnych. Przedmiotem porozumienia jest stworzenie warunków umożliwiających efektywną poprawę sytuacji zawodowej pielęgniarek i położnych w Polsce.

27.01.2015: PREZYDIUM OZZPiP

28.01.2015: PIERWSZE SPOTKANIE Z NOWĄ WICEMINISTER ZDROWIA BEATĄ MAŁECKĄ – LIBERĄ

Tematem spotkania było omówienie najważniejszych problemów środowiska zawodowego pielęgniarek i położnych: warunków zatrudnienia, warunków pracy oraz wynagrodzeń w Polsce.

03.02.2015: GALA KONKURSU DLA PRACODAWCÓW „DOBRY KLIMAT DLA RODZINY” O NAGRODĘ PARY PREZYDENCKIEJ

Konkurs, organizowany we współpracy Kancelarii Prezydenta RP z organizacjami pracodawców, jest kolejnym elementem tworzenia w Polsce dobrego klimatu dla rodziny i służy upowszechnianiu rozwiązań ułatwiających łączenie życia zawodowych i rodzinnego.

04.02.2015: KONFERENCJA POŚWIĘCONA PAKIETOWI ONKOLOGICZNEMU

Tematem przewodnim konferencji była poprawa dostępności do leczenia onkologicznego oraz polepszenie standardu opieki nad pacjentem onkologicznym po wprowadzeniu pakietu onkologicznego. W programie Konferencji położono nacisk na zmiany w systemie organizacyjno – finansowym w publicznej służbie zdrowia.

09.02.2015: KONFERENCJA TRZECH CENTRAL ZWIĄZKOWYCH: FZZ, SOLIDARNOŚĆ, OPZZ

Upłynął termin, do którego Premier Ewa Kopacz miała spotkać się z trzema reprezentatywnymi centralami związkowymi w celu podjęcia rozmów o dialogu i aktualnych problemach społecznych kraju. Wobec braku dialogu podjęto decyzję o dalszych akcji protestacyjno-strajkowych. Ustalono treści żądań negocjacyjnych.



Warszawa, 8 stycznia 2015 r.

NRPiP.011.2.2015.MM

**Pani
Ewa Kopacz
Prezes Rady Ministrów**

Szanowna Pani Premier,

W dniu 8 stycznia 2015 r. w Warszawie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydiów: Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych oraz Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Celem spotkania było omówienie aktualnej sytuacji zawodowej pielęgniarek i położnych oraz zabezpieczenie społeczeństwa polskiego w świadczenia pielęgniarskie i położnicze. Podczas spotkania po raz kolejny podkreślono potrzebę wspólnych działań, której wynikiem będzie poprawa tej sytuacji, jak i zapobieżenie załamania systemu ochrony zdrowia z powodu braku opieki pielęgniarskiej i położniczej.

W związku z powyższym zwracamy się do Pani Premier z prośbą o natychmiastowe spotkanie z przedstawicielami obu organizacji.

Przewodnicząca ZK OZZPIP

Lucyna Dargiewicz

Prezes NRPiP

dr n. med. Grażyna Rogala-Pawelczyk

§ 1

Przedmiotem niniejszego porozumienia jest stworzenie warunków umożliwiających efektywne poprawienie sytuacji zawodowej pielęgniarek i położnych w Polsce.

§ 2

W celu realizacji niniejszego porozumienia, Strony zobowiązują się do:

- 1/ wspólnego udziału przedstawicieli obu Stron w spotkaniach z przedstawicielami organów władzy państwowej oraz administracji państwowej i samorządowej, a także innych podmiotów,
- 2/ wspieranie się w działaniach, które indywidualnie zastrzeżone są do kompetencji własnych i wyłącznych danej Strony wynikających z ustawy o związkach zawodowych oraz ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych,
- 3/ prowadzenia kampanii informacyjnej na temat oceny zabezpieczenia społeczeństwa w świadczenia realizowane przez pielęgniarki i położne ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji zawodowej pielęgniarek i położnych.

§ 3

1. Każda ze stron przyjmuje własny Harmonogram działań, jakie będzie podejmować dla realizacji niniejszego Porozumienia.
2. Strony będą wspierać się w realizacji przyjętych Harmonogramów działań.

POROZUMIENIE W SPRAWIE USTALENIA ZASAD WSPÓLPRACY

W dniu 21 stycznia 2015 r. w Warszawie pomiędzy:

Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych z siedzibą w Warszawie, 00-252 Warszawa, ul. Podwale 11, reprezentowanym przez:

Lucynę Dargiewicz - Przewodniczącą OZZPIP
zwanym dalej "OZZPIP"

a

Naczelną Izbą Pielęgniarek i Położnych z siedzibą w Warszawie, 02-757 Warszawa, ul. Pory 78 lok. 10 reprezentowaną przez:

Grażynę Rogalę - Pawelczyk - Prezes NIPiP
zwaną dalej "NIPiP"

PREMABUŁA

W Polsce doszło do pogorszenia się warunków wykonywania zawodów pielęgniarki i położnej. Sukcesywnie dochodzi do zwiększania nakładanych na pielęgniarki i położne kolejnych obowiązków, w tym także nie związanych z kwalifikacjami i kompetencjami zawodowymi. Nastąpił realny spadek wynagrodzeń pielęgniarek i położnych. Nie ma również żadnych przesłanek pozwalających wnioskować, aby Rząd RP oraz Parlament zamierzał zrealizować obiecowane zmiany w ustawodawstwie.

W związku z powyższym Strony, każda działając na podstawie ustaw o związkach zawodowych oraz samorządzie pielęgniarek i położnych, podjęły decyzję o zawarciu porozumienia o następującej treści:

§ 4

Strony będą wspierać zawieranie wspólnych porozumień w poszczególnych województwach pomiędzy strukturami regionalnymi OZZPIP a okręgowymi izbami pielęgniarek i położnych.

§ 5

Strony zobowiązują się do wspólnego podejmowania wszelkich innych działań, które będą konieczne do reprezentacji i obrony godności zawodowej pielęgniarki i położnej.

§ 6

1. Porozumienie sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron.
2. Porozumienie wchodzi w życie z dniem podpisania.

OZZPIP

NIPiP

Kalendarium wydarzeń - c.d.

11.02.2015: SPOTKANIE ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI PRACOWNIKÓW CYWILNYCH MSW

18.02.2015: SPOTKANIE PRZEWODNICZĄCEJ OZZPIP Z REGIONEM KUJAWSKO-POMORSKIM OZZPIP

23.02.2015: PREZYDIUM ZARZĄDU KRAJOWEGO OZZPIP

24.02.2015: PREZYDIUM FZZ

25.02.2015: POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO FZZ ORAZ SPOTKANIE Z WICEMINISTER BEATĄ MAŁECKĄ - LIBERA

26.02.2015: POSIEDZENIE KOMITETU DS. OCHRONY ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ EPSU W BRUKSELI

- omówienie sfinalizowanych ostatnio działań i badań, przedstawienie aktualizacji dotyczących kwestii proceduralnych związanych z wyborami Przewodniczących i Wiceprzewodniczących Komitetu oraz analizie projektu przyjęto program prac Komitetu na lata 2015-2016.

Poruszone zagadnienia:

- przygotowania do konferencji nt. chorób kręgosłupa, zagrożeń psychospołecznych i stresu w pracy w sektorze szpitali, która odbędzie się wiosną w Paryżu. Konferencja jest częścią projektu realizowanego wraz HOSPEEM (siecią pracodawców szpitalnych) w ramach wzmacniania dialogu społecznego w sektorze szpitali,
- wymiana doświadczeń i informacji między członkami EPSU w kwestiach wspólnych problemów,
- zagadnienia zakresu legislacji europejskiej istotne z punktu widzenia opieki zdrowotnej i społecznej i / lub dot. pracowników ochrony zdrowia,
- podsumowanie stosowanych strategii i dobrych praktyk nt. zwiększenia atrakcyjności zawodu pielęgniarki,
- problem badania DG SANCO nt. asystentów opieki zdrowotnej.

Następne posiedzenie Komitetu Stałego ds. Zdrowia i Usług społecznych odbędzie się 24.09.2015 r. w Luksemburgu.

06.03.2015: SPOTKANIE KIEROWNICTWA MINISTERSTWA ZDROWIA Z PRZEDSTAWICIELAMI OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PIELEŃNIAREK I POŁOŻNYCH ORAZ NACZELNEJ RADY PIELEŃNIAREK I POŁOŻNYCH

Informacja ze spotkania na sąsiedniej stronie

16.03.2015: PREZYDIUM ZARZĄDU KRAJOWEGO OZZPiP

17-18.03.2015: POSIEDZENIE ZARZĄDU KRAJOWEGO OZZPiP



Żądania negocjacji nt.:

- Szybkiego wzrostu minimalnego wynagrodzenia do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.
- Wprowadzenia minimalnej stawki wynagrodzenia za godzinę pracy niezależnie od formy zatrudnienia.
- Wycofania antypracowniczych zmian w Kodeksie pracy, dotyczących czasu pracy, oraz wprowadzenia zasady zawierania umowy o pracę na piśmie przed rozpoczęciem pracy.
- Wyeliminowania stosowania śmieciowych umów oraz patologicznego samozatrudnienia.
- Odbiórkowania wzrostu wynagrodzeń dla pracowników państwowej i samorządowej sfery budżetowej.
- Wycofania się z podwyższonego wieku emerytalnego oraz wprowadzenia prawa do skracania powszechnego wieku emerytalnego dla ubezpieczonych legitymujących się: kobiety 35 latami, a mężczyźni 40 latami okresami składekowymi i minimalnym kapitałem emerytalnym gwarantującym przyszłe świadczenie na poziomie nie mniejszym niż minimalna emerytura.
- Wprowadzenia skutecznej polityki państwa skierowanej na tworzenie stabilnych miejsc pracy chroniących pracowników przed ubóstwem.
- Odmrożenia podstawy naliczania zakładowego funduszu świadczeń społecznych.
- Wypracowania i wdrożenia skutecznego programu walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym w tym zwiększenia wysokości progów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych i pomocy społecznej.
- Przywrócenia odpowiedzialności Państwa za zdrowie obywateli.
- Bardziej sprawiedliwy podział wypracowanego dochodu narodowego m.in. poprzez zwiększenie progresji podatkowej.
- Wprowadzenie systemowych zmian w dialogu społecznym zgodnie z oczekiwaniami partnerów społecznych.

Warszawa, 5 lutego 2015 r.

Informacja ze spotkania Kierownictwa Ministerstwa Zdrowia z przedstawicielami Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych w dniu 6.03.2015

Strona społeczna:

- wnosi o pilne rozwiązanie problemu płacowego w grupie pielęgniarek i położnych,
- wnioskuję o wyznaczenie terminu spotkania z Ministrem Zdrowia dotyczącego stworzenia mechanizmu zwiększenia wynagrodzeń pielęgniarek i położnych,
- wnioskuję o działania międzyresortowe w celu rozwiązania problemu wynagrodzeń w grupie pielęgniarek i położnych.

W kwestii zgłoszonych postulatów ustalono:

1. Postulat dotyczący norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych zostanie zrealizowany poprzez zmianę rozporządzeń "koszykowych" - został zaakceptowany przez obie strony: ministerialną i społeczną.
 - włączenie przedstawicieli OZZPiP i NRPiP do prac nad zmianami rozporządzeń "koszykowych",
2. Postulaty dotyczące rekomendacji wypracowanych przez Zespół ds. analizy i oceny zabezpieczenia społeczeństwa w świadczenia pielęgniarskie i położnicze oraz określenia kryteriów będących podstawą ustalania priorytetów w zakresie kształcenia podyplomowego:

- zwiększenie wskaźnika zatrudnienia pielęgniarek i położnych będzie realizowane poprzez sfinansowanie kształcenia na kierunku pielęgniarstwo i położnictwo w nowej perspektywie finansowej w Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2014-2020,
- włączenie przedstawicieli OZZPiP i NRPiP do prac przy wprowadzaniu systemu akredytacji podmiotów kształcenia podyplomowego,
- wniosek NRPiP o zwiększenie liczby miejsc specjalizacji dla pielęgniarek i położnych finansowanych z budżetu państwa.

Obie strony akceptują przedstawione w harmonogramie rozwiązania.

3. Postulaty dotyczące propozycji wypracowanych przez Zespół ds. analizy przepisów dotyczących wykonywania zawodów pielęgniarki i położnej:

Wspólna akceptacja zmian do ustaw zawodowych w zakresie określonym do realizacji w harmonogramie w załączniku nr 1.

- NRPiP podtrzymuje propozycję zmiany przepisów zawartych w ustawie o zawodach:
 - art. 12 - odmowa wykonania świadczenia przez pielęgniarkę i położną - dyskusja będzie kontynuowana,
 - art. 75 - rejestr organizatorów kształcenia podyplomowego - do dyskusji,

- art. 76 - nadzór - do dyskusji,
- w ustawie o samorządzie - dotyczy rejestru pielęgniarek przenoszących się z OIPiP i oceny stanu zdrowia psychicznego, uregulować jak u lekarzy - do dyskusji.

4. Przedstawiono informacje dotyczące dotacji budżetowej dla samorządu zawodowego w zakresie:
 - sposobu rozliczenia dotacji z 2014 roku uwzględniającej finansowanie "nadwykonań",
 - sposobu finansowania zadań realizowanych przez samorząd w ramach dotacji budżetowej w roku bieżącym.

Informacje zostały przyjęte bez uwag.

Jesteśmy w bardzo ważnym punkcie walki o prawa naszych grup zawodowych.

Pielęgniarki i położne przez wiele lat: sukcesywnie przez kolejne ekipy rządzące pod szyldem prawicy czy lewicy, nieskończoną ilość zmieniających się Ministrów i Wiceministrów Zdrowia były mamione przez obietnice bez pokrycia. Dramatycznie pogarszająca się sytuacja w postaci marginalizowania naszych zawodów przejawiająca się m.in. w braku dialogu z Rządem, braku środków na podwyżki tych jakże i tak nisko opłacanych zawodów, braku przejrzystych uregulowań prawnych chociażby w zakresie minimalnych norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych oraz innych problemów, które powtarzamy jak mantrę.

Tak dłużej nie może być, dlatego podjęta została decyzja o strajku ostrzegawczym w maju, generalnym we wrześniu tego roku. Strajk obejmie cały kraj. Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych jest największym w Polsce i zreszta około 80 tysięcy członków. Jesteśmy przygotowani do walki o nasze prawa. Nie poprzestaniemy na zapowiedziach licząc na konstruktywny dialog z Rządem, bo czarna goryczy się przelała.

Wiele organizacji w całej Polsce jest już w trakcie sporów zbiorowych z Dyrekcją. Dotyczy to wszystkich województw w Polsce.

Mamy marzec, a od początku tego roku powołano już drugiego wiceministra odpowiedzialnego za Departament Pielęgniarek i Położnych. Wszystkie rozmowy na temat proponowanych przez nas rozwiązań poprawy naszych grup zawodowych musimy zaczynać od zera. To tak jak wysiąść z rozpędzonego pociągu w połowie trasy. Od 2 marca br. mamy nowego wiceministra zdrowia Cezarego Cieślukowskiego. Udało nam się z nim spotkać i porozmawiać. Nie obiecujemy sobie po tym wiele, bo obawiamy się, że scenariusz się może powtórzyć.

Nie dajmy się zwieść kampanią prezydencką, bo wszyscy wiemy, jak dotrzymywane są złożone w trakcie jej trwania obietnice.

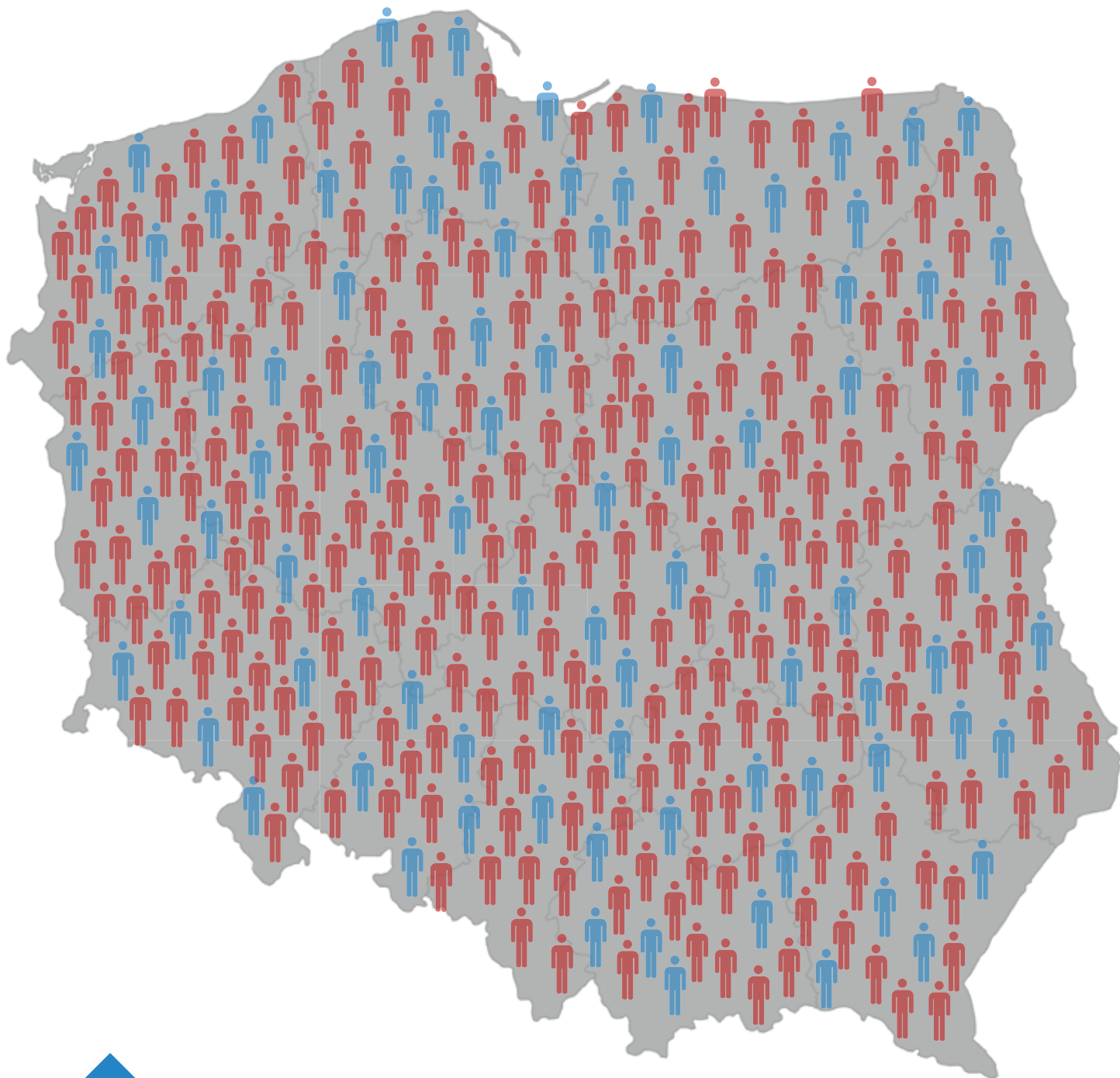
Od dwudziestu lat rozmowy z kolejnymi Rządami RP pomimo starań OZZPiP nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Za każdym razem, żeby osiągnąć cel zgodnie z zasadami negocjacji, nie mogliśmy przebić się przez mur obojętności. Wszystkie nasze postulaty zostały wymuszone wszelkimi możliwymi formami protestu.

Dlatego OZZPiP w dalszym ciągu utrzymuje swoje stanowisko i chce konstruktywnych uregulowań prawnych w obszarach dotyczących naszych grup zawodowych, ale poprzedzonych konsultacjami społecznymi, w którym grupy zainteresowane zmianami będą miały prawo głosu – głosu, który zostanie nie tylko wysłuchany, ale też poważnie wzięty pod uwagę. Jeśli dialog w dalszym ciągu będzie naszym monologiem, to pozostaje nam STRAJK.



fot.: OZZPiP

Mapa sporów zbiorowych



OZZPiP jest największym związkiem zawodowym w Polsce, jest nas około 80 tysięcy i jesteśmy przygotowani do walki o nasze prawa. Nie poprzestaniemy na zapowiedziach!

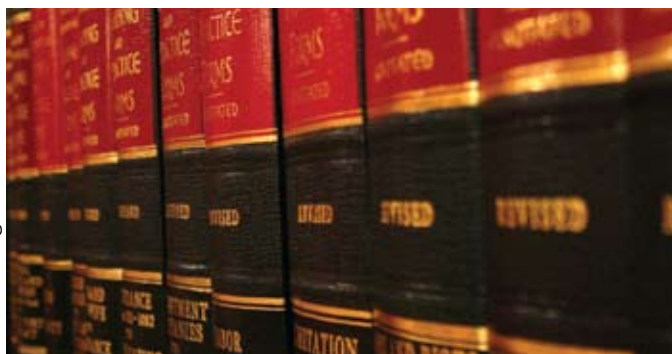
Wniosek o udzielenie czasu wolnego

Pracownik winien rozważyć, czy warto składać wniosek o udzielenie czasu wolnego w zamian za przepracowane godziny nadliczbowe!

tekst: Radca prawny Grzegorz Wróbel

Zgodnie z art. 151 § 1 KP pracownik może być w pewnych okolicznościach zobowiązany przez pracodawcę do pracy w godzinach nadliczbowych tj. wykonywania pracy ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także wykonywania pracy ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie:

- 1) konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii;
- 2) szczególnych potrzeb pracodawcy.



fot: freeimages.com

Za pracę w godzinach nadliczbowych co do zasady przysługuje pracownikowi wynagrodzenie za pracę wraz z dodatkiem (art. 151¹ KP). Ustawodawca zezwolił jednak na jeszcze inną niż zapłata wynagrodzenia formę rekompensaty pracy w godzinach nadliczbowych tj. udzielenie pracownikowi czasu wolnego. Kwestię tą reguluje art. 151² KP. Przepis ten przewiduje dwie różne możliwości udzielenia pracownikowi bezpłatnego czasu wolnego w zamian za przepracowane godziny nadliczbowe:

1. W przypadku, gdy udzielenie czasu wolnego następuje **na wniosek pracownika** to za 1 godzinę przepracowaną ponad obowiązujący wymiar czasu pracy pracownikowi przysługuje 1 godzina wolna od pracy. Jeżeli o czas wolny wnioskuje pra-

cownik, to nie jest konieczne, aby czas wolny był udzielony w tym samym okresie rozliczeniowym, w którym wykonano pracę w nadgodzinach. Jednocześnie w komentarzach przyjmuje się, że jeżeli pracownik określił we wniosku **konkretny dzień udzielenia mu czasu wolnego**, to pracodawca **jest tym wnioskiem związany** (nie może bez zgody pracownika udzielić tego czasu w innym terminie).

2. W przypadku, gdy udzielenie czasu wolnego następuje **z inicjatywy pracodawcy bez wniosku pracownika** jego wymiar jest o połowę wyższy niż liczba przepracowanych godzin nadliczbowych (1 i 1/2 godziny czasu wolnego za 1 godzinę nadliczbową). Dodatkowo udzielenie bez wniosku pracownika czasu wolnego w wymiarze 1 do 1,5 nie może powodować obniżenia wynagrodzenia należnego pracownikowi za pełny miesięczny wymiar czasu pracy. Ponadto w tym przypadku pracodawca musi zdążyć z poleceniem udzielenia czasu wolnego w wymiarze 1 do 1,5 najpóźniej do końca okresu rozliczeniowego. Jeżeli tego nie zrobi, to jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Warto zatem zastanowić się, czy w ogóle składać pracodawcy wniosek o udzielenie czasu wolnego w zamian za przepracowane godziny nadliczbowe, czy też poczekać na ich korzystniejsze rozliczenie dłuższym czasem wolnym jaki musi udzielić pracodawca lub otrzymać wynagrodzenie wraz z dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych.

Jeżeli natomiast pracownik chce złożyć w tej sprawie wniosek to ważne jest, aby we wniosku określił dokładnie w jakim dniu i w jakich godzinach chce otrzymać czas wolny, bo w tym przypadku czas wolny będzie wprawdzie udzielony w wymiarze 1 do 1, ale przynajmniej pracownik będzie miał gwarancję, że otrzyma go w tym dniu, który mu odpowiada, a nie w dowolnym dniu wyznaczonym przez pracodawcę.

Podstawa prawna - Kodeks pracy. Wybrane paragrafy dotyczące porady.

Art. 151. § 1. Praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie:

- 1) konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii;
- 2) szczególnych potrzeb pracodawcy.

§ 2. Przepisu § 1 pkt 2 nie stosuje się do pracowników zatrudnionych na stanowiskach pracy, na których występują przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń lub natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia.

§ 2¹. Nie stanowi pracy w godzinach nadliczbowych czas odpracowania zwolnienia od pracy, udzielonego pracownikowi, na jego pisemny wniosek, w celu załatwienia spraw osobistych. Odpracowanie zwolnienia od pracy nie może naruszać prawa pracownika do odpoczynku, o którym mowa w art. 132 i 133.

§ 3. Liczba godzin nadliczbowych przepracowanych w związku z okolicznościami określonymi w § 1 pkt 2 nie może przekroczyć dla poszczególnego pracownika 150 godzin w roku kalendarzowym.

§ 4. W układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie pracy albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu pracy, jest dopuszczalne ustalenie innej liczby godzin nadliczbowych w roku kalendarzowym niż określona w § 3.

§ 5. Strony ustalają w umowie o pracę dopuszczalną liczbę godzin pracy ponad określony w umowie wymiar czasu pracy pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy, których przekroczenie uprawnia pracownika, oprócz normalnego wynagrodzenia, do dodatku do wynagrodzenia, o którym mowa w art. 151¹ § 1.

Art. 151¹. § 1. Za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości:

- 1) 100% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających:
 - a) w nocy,
 - b) w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy,
 - c) w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy;
- 2) 50% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1.

§ 2. Dodatek w wysokości określonej w § 1 pkt 1 przysługuje także za każdą godzinę pracy nadliczbowej z tytułu przekroczenia przeciętnej tygodnio-

wej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, chyba że przekroczenie tej normy nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które pracownikowi przysługuje prawo do dodatku w wysokości określonej w § 1.

§ 3. Wynagrodzenie stanowiące podstawę obliczania dodatku, o którym mowa w § 1, obejmuje wynagrodzenie pracownika wynikające z jego osobistego zaszerzegowania określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia.

§ 4. W stosunku do pracowników wykonujących stale pracę poza zakładem pracy wynagrodzenie wraz z dodatkiem, o którym mowa w § 1, może być zastąpione ryczałtem, którego wysokość powinna odpowiadać przewidywanemu wymiarowi pracy w godzinach nadliczbowych.



fot: freemag.com

Art. 151². § 1. W zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych pracodawca, na pisemny wniosek pracownika, może udzielić mu w tym samym wymiarze czasu wolnego od pracy.

§ 2. Udzielenie czasu wolnego w zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych może nastąpić także bez wniosku pracownika. W takim przypadku pracodawca udziela czasu wolnego od pracy, najpóźniej do końca okresu rozliczeniowego, w wymiarze o połowę wyższym niż liczba przepracowanych godzin nadliczbowych, jednakże nie może to spowodować obniżenia wynagrodzenia należnego pracownikowi za pełny miesięczny wymiar czasu pracy.

§ 3. W przypadkach określonych w § 1 i 2 pracownikowi nie przysługuje dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych.

Art. 151³. Pracownikowi, który ze względu na okoliczności przewidziane w art. 151 § 1 wykonywał pracę w dniu wolnym od pracy wynikającym z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, przysługuje w zamian inny dzień wolny od pracy udzielony pracownikowi do końca okresu rozliczeniowego, w terminie z nim uzgodnionym.

Nie poprzestajcie walczyć o lepsze jutro - jesteśmy już naprawdę blisko celu!



foto: Foto Flesz

Anna Ufnal, położna z ponad 20 - letnim stażem.

Współzałożycielka terenowej struktury OZZPiP w szpitalu w Chełmie. Aktywna działaczka związkowa, osoba potrafiąca zarazić swoim entuzjazmem do czynów: walki o swoje prawa, aktywne przeciwstawianie się drastycznym warunkom pracy w tym zawodzie.

Pani Anna zdecydowała się podzielić z nami swoją historią. Zapraszamy do lektury tej niesamowitej opowieści.

tekst: Anna Ufnal

Od przeszło 20 lat jestem położną. Pod koniec lat 90-tych podjęłam decyzję o dalszym doksztacaniu i dostałam się na specjalizację w Lublinie. To właśnie tam usłyszałam, że w Polsce powstał OZZPiP i że tworzą się terenowe i regionalne struktury.

Natychmiast nawiązałam kontakt z założycielką i podjęłam decyzję o utworzeniu terenowej struktury w Chełmie, gdzie w tym czasie pracowałam. Wraz z osobami, które czynnie uczestniczyły w tworzeniu OZZPiP, utworzyliśmy Komitet Założycielski i przystąpiliśmy do prac nad statutem związku. Zapału i emocji, jakie nam towarzyszyły przy pracach, nie da się opisać. Ogromny entuzjazm, zaangażowanie, miliony pomysłów i wielkie nadzieje wiązałyśmy z powstaniem i działalnością tej organizacji. To był bardzo odpowiedni czas na powstanie związku zawodowego broniącego praw i interesów pielęgniarek i położnych.

Nadchodziły trudne czasy przekształceń w sektorze ochrony zdrowia, które m.in. wiązały się ze zwolnieniami i zmianami struktur organizacyjnych w tym sektorze. Aktywnie uczestniczyłyśmy w protestach, organizowałyśmy strajki. Potrafiłyśmy mocno zmobilizować nasze

koleżanki i kolegów do działania. W miarę możliwości próbowaliśmy wywalczyć jak najwięcej dla naszych zawodów.

Niestety zabrakło woli politycznej ze strony decydentów, by w sposób znaczący poprawić

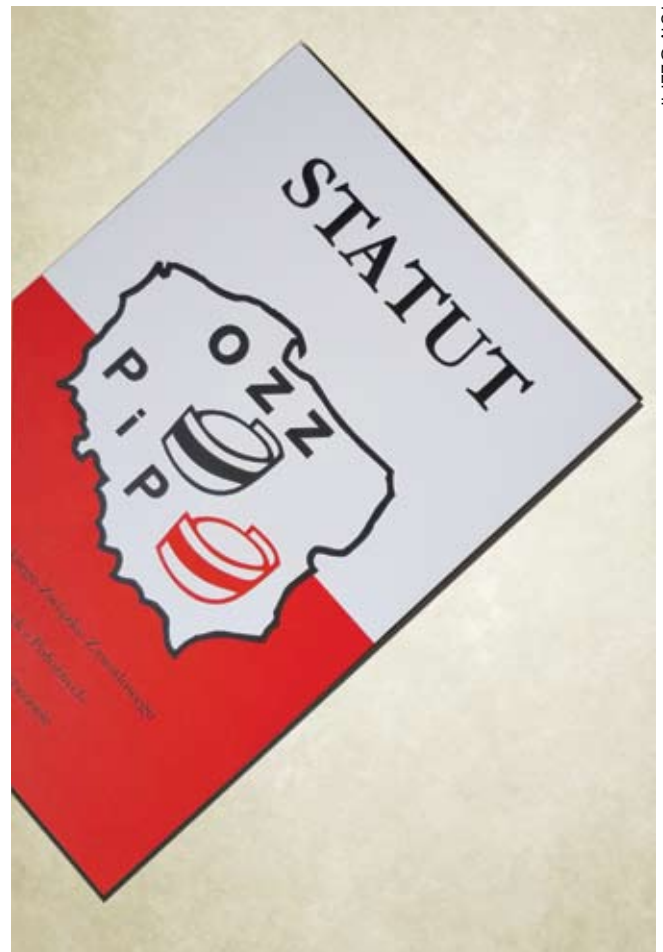


foto: OZZPiP

sytuację zawodową pielęgniarek i położnych.

Jedną z konsekwencji reformy ochrony zdrowia był system kontraktowania usług, do których wiele z koleżanek i kolegów „po fachu” przystąpiło. To był zupełnie nowy model pracy w tych zawodach. Lekarze dopiero po upływie roku czasu przystąpili do kontraktowania. Ja po ukończeniu specjalizacji również przeszłam na kontrakt. Początkowy entuzjazm szybko minął i okazało się, że nowy system sprzyja dyskryminacji przy kontraktowaniu świadczeń medycznych, a w konsekwencji spycha na margines i eliminuje z rynku usług pielęgniarki i położne. Nie pomogły wyro-

zaplanować ani zainwestować, bo nie wiedzieliśmy czy w kolejnym roku otrzymamy kontrakt i w jakiej formie. Bywało i tak, że stawka jaką nam dano przy odebraniu nam populacji, nie wystarczała na opłacenie składek ZUS i zapłacenia podatku do Urzędu Skarbowego, nie mówiąc już o pieniądzach na życie. Ten koszmar trwał przeszło pięć lat.

Podjęłam decyzję o wyjeździe za granicę skoro w kraju nie dano mi możliwości wykonywania swojego ukochanego zawodu w sposób uczciwy, rzetelny i zgodnie z ustawą o zawodach pielęgniarki i położnej. Wybór pomiędzy dalszym biedowaniem w kraju a wyjazdem za granicę w celu poprawy bytu mojej rodziny był oczywisty. Jedyną barierą był język obcy, którą szybko pokonałam. I tak w 2007 roku wyjechałam do pracy do Anglii. Przez rok pracowałam w Domu Opieki jako fachowa opiekunka. Doświadczenie niezwykle i dające inne możliwości. Tam zobaczyłam, że można normalnie żyć, utrzymać rodzinę i jeszcze odłożyć pieniądze, co w Polsce było nie do pomyślenia.

Po roku, ze względów rodzinnych, powróciłam do kraju i próbowałam znaleźć pracę. Niestety, z uwagi na działalność związkową i samorządową stałam się niewygodną osobą, której się nie zatrudnia.

Nie miałam więc wyjścia jak ponownie wyjechać za granicę. Tym razem do Niemiec. Pracowałam w



fot: Anna Ufnal

ki sądowe na naszą korzyść, które jednoznacznie określały że Kasa Chorych, a potem NFZ stosuje monopolistyczne praktyki i faworyzuje wyłącznie lekarzy.

Nasze protesty, rozmowy z NFZ i MZ nie dawały żadnych rezultatów, a wyroki sądowe nakazujące przywrócenie nas w systemie kontraktowania usług, nie były respektowane. Wyczerpałyśmy wszystkie drogi prawne i zostało nam jedynie złożenie skargi do Trybunału w Strasburgu.

Przez pięć lat bycia w systemie kontraktowym nigdy nie wiedzieliśmy, co nas spotka w przyszłym roku. Za każdym razem zmieniano nam drastycznie warunki kontraktowania. To był koszmar pełen lęków i niepewności o jutro. Nie mogliśmy nic



fot: OZPiP

Domu Opieki jako fachowa opiekunka na oddziale zamkniętym z chorymi na demencję, Alzheimerera i innymi problemami psychicznymi. Ośrodek liczył ok. 60 podopiecznych i zmagał się z permanentnym brakiem personelu. Przez pół roku opanowałam dobrze język niemiecki i jednocześnie nostryfikowałam dyplom. Był to okres niesamowicie trudnej i aktywnej pracy, często ponad siły. Ale



fot: OZZPIP

czego polska pielęgniarka czy położna nie potrafi?

Wytrzymałam, przeszłam szkołę życia i pokory nie tracąc szacunku do siebie samej. Jestem dumna, że dałam radę, pokonałam trudności często ekstremalne, nigdy nie usłyszałam złego słowa od menadżera i koleżanek. Często byłam chwalona za pracę przez przełożonych i pacjentów. Miło słyszeć takie słowa i wiele razy zastanawiałam się, dlaczego we własnym kraju nie byłam szanowana i chwalona?



fot: freeimages.com

Pracowałam również w Szwajcarii w Domu Opieki. Praca niezmiernie ciekawa, czynności jakie wykonywałam były typowo pielęgniarskie. I tu również miłe przyjęcie: same pochwały i podziękowania za troskliwość i empatyczność. Nowy, inny powiew modelu pracy.

Obecnie pracuję już w swoim zawodzie w szpitalu w Niemczech w Stuttgarcie na oddziale położniczym jako położna. Tutaj również szybko powierzono mi samodzielne dyżury. Już po pierwszych dwóch tygodniach w ankietach anonimowych od pacjentek byłam imiennie wymieniana jako jedyna, która ma indywidualnie podejście. Jestem bardzo lubiana, koleżanki i koledzy lubią ze mną dyżurować. Pacjentki często pytają, czy będę następnego dnia. Przełożeni nie szcędzą pochwał. Miło jest pracować w normalnych warunkach, w zgranym zespole i być tak szybko zaakceptowaną jako obcokrajowiec (co wcale nie jest

takie łatwe, jak się mówi).

To są moje kolejne, nowe doświadczenia zawodowe, bo praca bardzo różni się od polskiego modelu: inne standardy, inna struktura szpitala. Jedno jest ważne, że za granicą pielęgniarka i położna są bardzo szanowane przez lekarzy i nie przeszkadzają sobie wzajemnie. Nie ma pokazywania, kto jest górą. Każdy ma swoje zadanie do wykonania, lekarze współpracują, a nie dyktują. Mało tego: lekarz niejednokrotnie podkreśla, że to my jesteśmy ważniejsze, bo my odpowiadamy za pielęgnację i dalszy proces leczenia i to do nas należy się ze wszystkim zgłaszać.

Mimo, iż jest mi tutaj bardzo dobrze, to nigdy nie przestanę myśleć i tęsknić za swoim krajem, swoim domem, miejscami, koleżankami, moim związkiem zawodowym i samorządem, bo to one zawsze dawały mi siłę do działania.

Dziś w Polsce mamy taką sytuację, jaką miały wcześniej inne kraje. Brak woli politycznej do poprawy warunków pracy i bytu personelu medycznego doprowadziło do ogromnej fali emigracji, odejścia od zawodu i braku zaintereso-

wania tymi zawodami. Niestety to, co zostało zburzone, już się nie odbuduje. Dlatego inne Państwa sięgają po personel zza granicy oferując nam bardzo korzystne warunki pracy i płacy oraz wsparcie przy przeprowadzce, naukę języka obcego często bezpłatną oraz inne bonusy.

Marzy mi się dożyć czasu, że będę mogła wrócić z emigracji, godnie pracować i żyć we własnym kraju, że decydenci pójdą po rozum do głowy i stworzą godne warunki pracy i płacy.

ŻE POLSKA POŁOŻNA I PIELĘGNIARKA PRZESTANIE BYĆ KOZŁEM OFIARNYM TEGO SYSTEMU - JAKŻE CHOREGO.

Mimo, iż mieszkam i pracuję za granicą, nigdy nie wyrzekłam się swojej tożsamości narodowej, zawodowej i związkowej. W miarę możliwości uczestniczę w życiu zawodowym, politycznym i związkowym w Polsce (choćby doradztwo, wymiana doświadczeń związkowych za granicą).

**Zachęcam was wszystkich:
nie poprzestańcie walczyć o lepsze jutro - jesteśmy już naprawdę blisko celu!**



Wywiad z *Damianem Stępnikiem*, położnym z *Ośrodka Szpitalnego im. M. Madurowicza w Łodzi*

fot: Damian Stępnik



Damian Stępnik: położny z 6-letnim stażem.

Pracuje na Oddziale Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka w WSSz. Im. M. Pirogowa, Ośrodek Szpitalny im. M. Madurowicza w Łodzi.

Mężczyzna o żelaznych nerwach!

tekst: Damian Stępnik

To bardzo nietypowy zawód dla mężczyzny. Skąd taki pomysł?

Składając dokumenty rekrutacyjne uwzględniłem trzy kierunki studiów (analityka medyczna, dietetyka, położnictwo), na każdy z nich udało mi się dostać, każdy z nich był kierunkiem leżącym w obszarze moich zainteresowań. W pierwszym wyborze zdecydowałem – położnictwo. Bezpośrednia praca z ludźmi, adrenalina, która jak wiemy, dodaje napędu. Studia okazały się niełatwe, każdy kto zdobywa ten zawód musi bardzo tego chcieć.

Po ukończonych studiach z położnictwa, rozpocząłem pracę zawodową oraz przystąpiłem do rekrutacji na kolejny kierunek studiów - Biotechnologia Medyczna, również na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. W ten sposób zrealizowałem swoją olbrzymią laboratoryjną pasję.

Co było dla Pana inspiracją, żeby zainteresować się położnictwem?

Rozeznanie rynku, perspektywa pracy nie tylko w Polsce, ale również w krajach, w których Położni doceniani są za swoją ciężką pracę oraz dużą wiedzę były dużymi motywatorami. Z czasem okazało się, że praca w charakterze położnego sama w sobie przynosi dużo satysfakcji i może być interesująca.

Jak długo pan pracuje w zawodzie?

W zawodzie pracuję od 6 lat.

Czy trudno jest pracować w tak sfeminizowanym zawodzie?

Moje Koleżanki są niezwykle kompetentne w tym co robią, uczę się od nich cały czas. Pełen profesjonalizm, który cechuje każdą z nich w pracy jest ponad podziały wynikające z różnicy płci! To nie tylko znakomite Koleżanki, kiedy trzeba są również Kolegami!



fot: freemages.com

Jak reagują na położnego - mężczyznę kobiety, które zaraz zostaną matkami?

Na sali porodowej nie ma to większego znaczenia, udzielona pomoc ma być w pełni profesjonalna. Pracuję na Oddziale Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka, tutaj liczą się dodatkowe czynniki, które ciężko odnaleźć na innych oddziałach. W pierwszym kontakcie z rodzicami częstokroć nazywany jestem "opiekunem" - w sumie dużo

w tym prawdy ;-)

Zaskoczenie, które zawsze jest pozytywne! Liczy się to, jaki jestem, jak pracuję.

Najciekawsza reakcja na mężczyznę w tym zawodzie?

Jeszcze podczas praktyk zawodowych, jednym z elementów zaliczenia tych zajęć był proces uruchomienia pacjentki po cięciu cesarskim. Kiedy wszedłem udzielić pomocy Położnicy, przedstawiłem się, wyjaśniłem cel mojej wizyty... Oczywiście



fot: all-free-download.com

Pani robiły się coraz większe i większe... po czym usłyszałem “dziecko, ja mogłabym być twoją matką, nie możesz widzieć mnie w takim stanie”

Pana pierwsza praca na Oddziale Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka - bardzo trudne wyzwanie. Trzeba mieć żelazne nerwy...

Tak jak wspominałem powyżej, pracuję na bardzo ciężkim oddziale. Intensywna terapia noworodka, pacjenci w skrajnie ciężkim stanie, ze skrajnie niską urodzeniową masą ciała. Do tego trudna walka z powszechnymi stereotypami społeczeństwa. Trzeba naprawdę chcieć, żeby to robić. W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim moim Koleżankom z pracy, za ogrom dobrej woli w stosunku do mojej osoby.

Najtrudniejszy przypadek medyczny,

z którym się Pan spotkał, to?

Każdy pacjent jest wielką indywidualnością, zawsze trzeba uważać tak samo.

Poród naturalny to również ból, krzyk kobiety rodzącej... Jak radzi sobie Pan w takich sytuacjach?

Najważniejsze jest dobro rodzącej i dziecka, które przychodzi na ten świat. Współczucie, zrozumienie, poszanowanie, wysłuchanie są niezbędne. Każdy pracujący w tym zawodzie wie, jak bardzo obciąża to naszą psychikę. To my jesteśmy z Pacjentami przez cały swój dyżur. Prawidłowe odreagowanie stresu, który niesie ze sobą ta praca odgrywa kluczową rolę w umożliwieniu normalnego funkcjonowania na co dzień. Biegam, pływam, oddaję się swojej pasji.... gram na akordeonie guzikowym.

Czy ból jest potrzebny i czy zgadza się pan z opinią, że każdy poród wymaga znieczulenia?

Ból niewątpliwie jest nieodłącznym elementem aktu porodowego. Umiarkowany ból motywuje. Nie umiem natomiast zdefiniować pojęcia “umiarkowany ból”, ponieważ każdy z nas cechuje się różną wrażliwością. Jeżeli rodzica prosi o znieczulenie, brak jest przeciwwskazań do jego zastosowania, to jest ono dobre.

Co zmieniło się w czasie od rozpoczęcia pana pracy do dzisiaj w położnictwie?



fot: freemages.com

FACET O ŻELAZNYCH NERWACH

Medycyna rozwija się bardzo prężnie, zmienia się sprzęt, jest on doskonalszy, bardziej precyzyjny. Poszerzamy aktualny stan wiedzy, dzięki czemu zmienia się podejście do wielu kwestii.

Czy w pracy spotyka się pan z porodami w wodzie?

Jesteśmy zespołem, który podejmuje działania w porodach o przebiegu patologicznym (w tym miejscu należy zaznaczyć, że każdy poród fizjologiczny jest aktem dynamicznym i zawsze mogą pojawić się komplikacje), czy porodach przedwczesnych. W takich okolicznościach wskazana jest możliwość jak najszybciej interwencji, a poród w



fot: vecto2000.com

wodzie niestety mógłby ograniczyć lub spowolnić nasze działania, stąd też nie spotykam się w swojej pracy z porodami w wodzie.

Ile porodów w trakcie swojej pracy jako położny Pan przyjął? Czy uczestniczy Pan w porodach rodzinnych albo w porodach w domu?

Pracując na Oddziale Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka nie przyjmuję porodów. Porody przyjmowałem na studiach, a później odbywając wolontariat na jednym z bloków porodowych ICZMP. Niestety nie umiem podać liczby odebranych porodów. Aktualnie nie uczestniczę także w zaplanowanych

porodach przebiegających w domu. Po-przez termin "poród rodzinny" możemy rozumieć udział męża, na tak postawione pytanie mogę śmiało stwierdzić, iż biorę udział w porodach rodzinnych.

Mówi się też o „laktacyjnym terrorze”. Co Pan o tym myśli?

Mleko kobiece jest jedynym właściwym pokarmem. Wszystkie sztuczne mieszanki są coraz lepszymi, ale wciąż niedoskonałymi substytutami mleka kobiecego. Rośnie świadomość społeczeństwa odnośnie dobrodziejstw wynikających z karmienia pokarmem matki, stąd silny, stanowczy głos nawołujący do karmienia naturalnego. Wiąże się to z ogromnym wysiłkiem ze strony kobiety i dziecka, często początkowo sprawia wiele trudności. Położnica boryka się ze zmęczeniem, bólem, nową sytuacją i koniecznością szybkiej adaptacji. Z drugiej strony do głosu dochodzi świadomość o której powiedziałem wcześniej. To wywiera pewną presję, ale na pewno nie jest terrorem. Personel naszego Oddziału prosi o podtrzymywanie laktacji i dostarczanie pokarmu, widzimy jego niezastąpione działanie, jednak jest to możliwe w przypadku braku jakichkolwiek przeciwwskazań, postępowania te nie są wymuszane na kobietach i nigdy "ponad wszystko".

Czy Polki dobrze są przygotowane do roli matki, czy wiedzą coś na ten temat, czy posiłkują się tylko naukami matek i koleżanek? Czy spotkał się w swojej karierze z zawodem douli, co Pan na ten temat sądzi?

To, czy Kobieta jest przygotowana do macierzyństwa wynika nie z jej odczytania, czy zdobytej na różnej drodze wiedzy, ale z dojrzałości emocjonalnej kobiety. Macierzyństwo wiąże się z przeorganizowaniem wielu ważnych obszarów życia, tego trzeba być świadomym i do tego trzeba dojrzeć. Świadome macierzyństwo to nie zawsze cięża planowana, ale

świadome przygotowanie, pełne otwarcie na potomstwo. W momencie rozpoczęcia drogi macierzyństwa, która zaczyna się nie od chwili porodu, ale od momentu poczęcia, każda kobieta chce wiedzieć jak najwięcej, to oczywiste. Źródła informacji są różne. Przekaz mamy, babci, cioci, siostry, czy koleżanki... Okazuje się, że każda z tych kobiet mówi coś nieco innego (podkreślam: jesteśmy indywidualnościami, każda ciąża przebiega inaczej). Kolejnym źródłem informacji są czasopisma (skoro coś zostało opublikowane, to jest prawdziwe - nic bardziej błędnego), internet, a dopiero na samym końcu literatura fachowa (najtrudniejszy język, ciężki do zrozumienia).



fot: freeimages.com

Słyszałem o zawodzie douli, ale nigdy nikogo wykonującego podobne czynności nie spotkałem. W związku z tym nie mogę oceniać słuszności, ani profesjonalizmu działalności takich osób.

To bardzo stresująca praca, jak radzi sobie Pan ze stresem?

Tak jak wspomniałem powyżej, mam hobby, któremu oddaje się wolnym czasie. Pozwala mi to skupić się na sobie, pozostać przez krótki czas samemu dla siebie. Staram się również utrzymać podstawową aktywność fizyczną.

Jak kształtują się zarobki w tym za-

wodzie?

Zarabiamy stanowczo za mało. Wykonywana praca i obarczenie tak dużą odpowiedzialnością nie są w żaden sposób rekompensowane. Pieniądże są krótkim motywatorem, ale mają zapewnić normalne życie. Pieniądże zdobywamy pracując, a w pracy spędzamy dużą część naszego życia. Pracujemy w nocy, pracujemy w święta. Niejednokrotnie odchodzimy od stołu wigilijnego, ponieważ czeka na nas nocny dyżur. W konsekwencji każdy zadaje sobie pytanie, czy nie łatwiej byłoby w innym zawodzie? Tak. Bez tak dużej odpowiedzialności, tak dużego stresu, regularnie nieprzespanych nocy i osobno spędzonych świąt, dostatniej.

Jaki jest Pana zakres obowiązków jako położnego?

Zakres obowiązków zależy od profilu oddziału, na którym pracujemy.



fot: freeimages.com

Tata położny.... jaki jest?

To najtrudniejsze ze wszystkich pytań. Moja odpowiedź nie będzie obiektywna. O to należy zapytać moją córkę.

Macierzyństwo wiąże się z przeorganizowaniem wielu ważnych obszarów życia

Wyścig po złoty medal

fot.: Grażyna Gaj



Grażyna Gaj, mama Andrzeja.

Sekretarz Zarządu Krajowego OZZPiP, Przewodnicząca Regionu Małopolskiego OZZPiP, Przewodnicząca Organizacji Międzyzakładowej w Nowym Szpitalu w Olkuszu o wyścigu swojego syna po złoty medal.

tekst: Grażyna Gaj

1 5 września 2014, wczesne godziny przedpołudniowe, piękny, słoneczny dzień. Andrzej jedzie na rowerze do pracy drogą krajową nr 94. Tego środka lokomocji używa od 13 lat. Jest zawodnikiem, sportowcem trenującym w „Sokół - Kęty”. Nagle kierowca samochodu, który rozmawia przez telefon komórkowy, wjeżdża w Andrzeja...

Tego dnia prowadziłam zebranie dla pielęgniarek w szpitalu, gdy zadzwonił mój straszny syn. Powiedział mi, że Andrzej miał wypadek, że na miejscu zdarzenia jest już policja, a jego zabrał helikopter do Centrum Urazowego w Sosnowcu.



fot.: Grażyna Gaj

Moje serce matki przestało bić przez kilka sekund, ciemność przed oczami, ciśnienie 200/150. Na SOR w Sosnowcu dotarłam lotem błyskawicy.

Krwotok wewnętrzny spowodował, że Andrzej praktycznie odchodził w zaświaty. Był nieprzytomny. Lekarze walczyli o jego życie. Nie ma słów, żeby opisać, co matka czuje w takich chwilach. Zapytałam, czy mogę zobaczyć syna. W odpowiedzi usłyszałam, że owszem, mogę, ale nie mogę go dotykać ani do niego mówić.

Weszłam do pokoju. Łzy zalały moją twarz, głos uwiązł mi w gardle. Nie mogłam się powstrzymać: dotknęłam Andrzeja i powiedziałam do niego szeptem:



fot.: Grażyna Gaj

To jest twój najważniejszy wyścig w życiu, jedziesz po złoty medal!

Walka o życie była niezwykle trudna, ale zdarzył się cud i syn odzyskał przytomność. Byłam przy nim cały czas. Pierwszym pytaniem, które mi zadał, gdy otworzył oczy było: **czy zdobyłem ten medal...?** Łzy szczęścia płynęły mi strumieniami po twarzy. Usłyszał, co niego powiedziałam, gdy leżał nieprzytomny!!! I żyje!!!

Trzy miesiące w szpitalu, nieustanna walka, żeby stanąć na nogi. Na początku czułam się bezsilna, jednak dzięki ogromnemu wsparciu ludzi mi życzliwych uwierzyłam, że uda się pokonać kłody, które los mi rzucił pod nogi. WIARA czyni cuda.

W tym miejscu chciałabym złożyć ogromne podziękowania za wsparcie duchowe i pomoc od wszystkich z całej Polski, a w szczególności koleżanek pielęgniarek z Zarządu Krajowego OZZPiP, które organizowały pomoc dla Andrzeja. Ogromną rolę we wsparciu psychicznym odegrał mój brat Adam i rodzina oraz Krystyna Ciemniak, Lucyna Dargiewicz oraz Krystyna Ptok. Dziękuję.



foto: Grażyna Gaj

Ta tragedia uświadomiła mi, ilu życzliwych ludzi jest wokół mnie. W życiu nie pomyślałabym nawet, że tak ogromne wsparcie przyjdzie ze strony mieszkańców mojej miejscowości, od księdza, którego kazania zjednoczyły ludzi będących przy nas w tych trudnych chwilach.

Szczególne podziękowania pragnę złożyć personelowi medycznemu SOR w Centrum Urazowym w Sosnowcu i oddziału OJOM oraz całej dyrekcji szpitala. Wszystkim, których nie wymieniłam, a bardzo nam pomogli, składam serdeczne podziękowania.

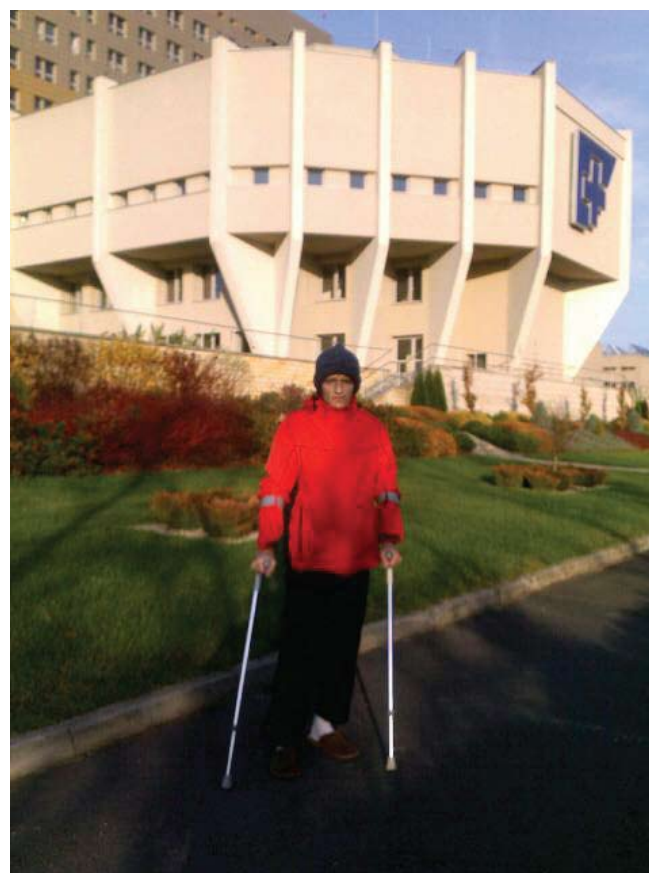


foto: Grażyna Gaj

Wyjątkowe osoby, które były aniołami stróżami mojego Andrzeja, to pielęgniarki oraz niezastąpiony lekarz doc. Krawczyk. Dzięki waszej pomocy i zaangażowaniu razem wygraliśmy ten wyścig. Wyścig ze śmiercią.

Andrzej powoli dochodzi do zdrowia. Po wyjściu ze szpitala wzięłam go pod swoją opiekę. Opiekowałam się nim najlepiej, jak tylko matka potrafi. Od wypadku minęło ponad pół roku i mój syn marzy najbardziej o tym, żeby znów wsiąść na swój rower i kontynuować wyścig po kolejny złoty medal. Chociaż tak na prawdę wygrał o wiele więcej niż złoto, to wola życia i sięgnięcia po więcej napawa optymizmem. Wierze, że się uda.

**Ja też wygrałam ten wyścig.
Nagrodą jest życie mojego syna.**

To jest twój najważniejszy wyścig
w życiu,
jedziesz po złoty medal!

Na podstawie Uchwały nr 98/IV/2012 ZK OZZPiP z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przyjęcia Regulaminu rejestracji oraz wyrejestrowania zakładowych, międzyzakładowych organizacji związkowych i Regionów w Rejestrze OZZPiP:

1. Definicje:

a) Organizacja – zakładowa, międzyzakładowa organizacja związkowa lub Region, działające na podstawie statutu OZZPiP,

b) Rejestr – spis organizacji OZZPiP, prowadzony przez Prezydium Związku,

c) Wpis do Rejestru – dokonanie adnotacji w Rejestrze, w szczególności wpis, zmiana wpisu lub usunięcie Organizacji,

d) Komisje Zebrania – organy powołane przez Zebranie Ogólne lub Zebranie Delegatów (zwane dalej łącznie Zebraniem), dla realizacji określonych zadań, tj.:

i) Komisja Mandatowa – powoływana dla stwierdzenia prawidłowości zwołania Zebrania i jego zdolności do podejmowania uchwał (w szczególności sprawdzenie list obecności, prawidłowości wydania mandatów, kworum),

ii) Komisja Uchwał i Wniosków – powoływana dla przyjmowania projektów uchwał i wniosków, zgłaszanych w toku Zebrania i przedstawiania ich Przewodniczącemu Zebrania,

iii) Komisja Wyborcza – powoływana dla przyjmowania kandydatur do organów organizacji, ich weryfikacji i przygotowania kart do głosowań tajnych oraz ich wydawania,

iv) Komisja Skrutacyjna – powoływana dla liczenia głosów oddanych w głosowaniach w toku Zebrania, w szczególności w głosowaniach tajnych.

e) Wyrejestrowanie – usunięcie Organizacji z Rejestru, na podstawie wniosku samej Organizacji, w związku z uchwałą Zebrania Organizacji o rozwiązaniu tej Organizacji,

f) Wykreślenie – usunięcie z Rejestru Organizacji, która zaprzestała działalności, bez uprzedniego dokonania formalnego wyrejestrowania, a z okoliczności wynika, iż dokonanie wyrejestrowania jest z przyczyn faktycznych lub prawnych niemożliwe.

2. Procedura rejestracja:

1. Organizacje przesyłają wniosek o wpis do Rejestru, wraz z załącznikami, do Biura OZZPiP, w terminie 14 dni od ukonstytuowania się Zarządu i Komisji Rewizyjnej Organizacji lub zajściu jakichkolwiek zmian dotyczących Organizacji i składu jej organów.

2. Załącznikami do wniosku są:

a) Oryginał protokołu Zebrania Organizacji wraz z protokołami Komisji Zebrania oraz kopią listy obecności,

b) Uchwała o ukonstytuowaniu Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej Organizacji, sporządzona pismem maszynowym, z podaniem danych osobowych osób wchodzących w skład organów (imię, nazwisko, adres zamieszkania, dane kontaktowe – numery telefonów, adres email)

c) W przypadku zmian - dokumenty potwierdzające zmiany.

Wszystkie dokumenty wzorcowe niezbędne do prawidłowego przeprowadzenia zebrania sprawozdawczo-wyborczego organizacji każdego szeregu znajdują się na stronie internetowej:

<http://ozzpip.pl/zebranie-s-w/>

MAZUREK MARCEPANOWY

tekst: redakcja



fot: redakcja

Składniki:

- ciasto
- 300 g mąki
- 200 g margaryny
- 150 g cukru
- 3 żółtka
- 3 łyżki śmietany
- szczypta soli
- marcepan
- 200 g migdałów mielonych
- 200 g cukru pudru
- sok z cytryny
- aromat migdałowy
- lukier
- 3/4 szkl cukru
- woda
- sok z połowy cytryny
- aromat migdałowy
- do dekoracji: bakalie i migdały

Sposób wykonania:

Składniki ciasta zagnieść i schłodzić w lodówce. Przygotować dużą blaszkę, ciasto podzielić na pół i z każdej odkroić ok 1/5 na waleczek dookoła.

Ciasto rozwałkować na prostokąty, kwadraty czy koła, do reszty ciasta dodać ok. 2 łyżki mąki i zgnieść by było twardsze, udekorować mazurki dookoła, warkoczem, waleczkiem czy kuleczkami...(pomysł dowolny). Upiec w temp. 180 st. ok. 20 min.

Migdały zmielić dokładnie i utrzeć z cukrem pudrem, dodać aromat migdałowy (kilka kropli) i po kilka kropli soku z cytryny tak, by powstała masa o konsystencji ciasta.

Zebrać i zlepić na jedną kulkę rękami zwilżonymi oliwą .

Marcepan podzielić na dwie części, rozwałkować w foli zwilżonej oliwą i wylepić wgłębienia mazurków.

Przygotować lukier

Cukier zalać niewielką ilością wody tak, by powstała płynna masa cukrowa. Gotować do nitki (tzn. kiedy podniesiona łyżka ciągnie za sobą syrop).

Zdjąć z ognia, dodać sok z cytryny i kropelkę aromatu migdałowego, ucierać aż do powstania białej masy lukrowej, połączyć równomiernie mazurki i udekorować bakaliami i migdałami.



fot: redakcja



**Biuro Zarządu Krajowego OZZPiP:
ul. Podwale 11 lok. 311, 00 - 252 Warszawa**

**Przewodnicząca Zarządu Krajowego:
Lucyna Dargiewicz**

Sekretariat: Małgorzata Krzemińska

adres e-mail: biuro@ozzpip.pl

telefon: (22) 504 42 67

fax: (22) 504 42 54 || (22) 504 42 69

Księgowość: Barbara Świerczyńska

adres e-mail: ksiegowosc@ozzpip.pl

telefon: (22) 504 42 71

fax: (22) 504 42 54 || (22) 504 42 69

Asystentka Przewodniczącej: Aleksandra Ferfecka

adres e-mail: przewodniczaca@ozzpip.pl

telefon: (22) 504 42 67

fax: (22) 504 42 54 || (22) 504 42 69

Dział Rejestru: Janusz Stachulski

adres e-mail: rejestr@ozzpip.pl

telefon: (22) 504 42 67

fax: (22) 504 42 54 || (22) 504 42 69